Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co **Poniedziałek** w objętości pół arkusza.

Nr. 5. **Poniedziałek**, dnia 1. Kwietnia 1878. **V. rocznik.**

Do sprawy centralnego instytutu kredytowego
dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

(Ciąg dalszy).

IV.

Zwolennicy jednéj i drugiéj formy, to jest formy udziałowéj i spółki akcyjnéj, stanęli do boju nie tylko uzbrojeni w argumenty, ale wystąpili nawet z punktacyami statutów. Punktacye te do mojéj rozprawy zupełnie nadać się nie mogą, bo czy rozstrzygnę na korzyść stowarzyszenia udziałowego, czy na korzyść spółki akcyjnéj, podlegaćby musiały ogromnéj zmianie. P. dr. Zgórski mianowicie w swym zarysie statutu stowarzyszenia związkowego [1]) wychodzi z założenia, iż oprzéć się ono musi o jedno z istniejących stowarzyszeń lwowskich, i na téj podstawie z góry oktrojuje skład dyrekcyi, a tym sposobem usiłuje wywołać podobny nieco stosunek, jaki istnieje między krakowskiem Towarzystwem wzajemnych ubezpieczeń, a Towarzystwem wzajemnego kredytu. „Związek“ w swoim czasie stosunek ten potępił [2]), sądzę przeto, że co się tyczyło Towarzystwa ogniowego i Towarzystwa wzajemnego kredytu, to też *mutatis mutandis* tu także stosować się musi, z tém zastrzeżeniem, iż w ogóle pożyteczność przyjęcia Patrona w skład dyrekcyi centralnéj téj instytucyi podlega jeszcze dyskusyi. Następnie p. dr. Zgórski zanadto pobieżnie a nawet powiem lekko zbywa sprawę kontroli, nakazując radzie nadzorczéj dwa tylko posiedzenia odbyć w roku. Udziały mają być od razu wpłacone, a każdy członek ma prawo kredytu do dziesięćkrotnéj swego udziału. Wymaganie ryczałtowéj wpłaty udziałów tu tylko konstatuję, bo mi to do tego, co jeszcze mam do nadmienienia, jest potrzebném, a co do ilości udzielanego kredytu czynić przyrzeczenie w statucie sądzę, jest co najmniéj niestósowne, ile że przyrzeczenie to ma bardzo względną wartość tak co do możności zrealizowania go, jakotéż pod względem zaspokojenia potrzeby stowarzyszenia, będzie ono bowiem prawdopodobnie albo za nisko lub za wysoko wymierzoném — statutowi wolno przyrzekać kredyt jedynie w wysokości, na jaką stowarzyszenie zasługuje.

P. dr. Biliński w swym projekcie do statutu spółki akcyjnéj za nisko ocenia potrzebę kapitału stanowiąc go na 250.000 zł., a z którego wpłaty tylko 40%, a więc tylko 100.000 zł. wymaga. Głównie zaś grzészy zostawiając stowarzyszeniom dowolność pod względem nabywania akcyi. Niezawodnie, że nie może być przymusu, bo eksekutywy na to nie ma żadnéj, chyba groźba niezaspokajania potrzeb dotyczących stowarzyszeń, jeśli przeto nie jestem zadowolnionym z téj dowolności, to dla tego, bo pragnę aby wejście w życie instytucyi zawisłém było od tego, iżby przynajmniéj $^2/_3$ części akcyi znajdowało się w rękach stowarzyszeń, aby tymże w ten sposób zapewnić przeważny głos w sprawach one najżywiéj obchodzących. O ile zaś mogłoby być pożytecznem do téj spółki akcyjnéj przyczepiać koła kredytowe stowarzyszeń, podlega szerokiéj dyskusyi.

Oba zaś projekta oparte są na błędzie pod tym względem, iż nie liczą na swą własną żywotność, ale oglądają się na przyrzeczenia, których wartość bardzo jest problematyczną. Wśród dyskusyi nad potrzebą zawiązania banku dla stowarzyszeń nie powinno być mowy o tém, że stąd lub owąd może być uzyskanym jakiś kapitał, ale przedewszystkiém o tém, aby temu zakładowi taką nadać podstawę, iżby kapitał w ogóle spokojnie mógł mu się oddawać w usługi. Liczenie tak p. dra Zgórskiego, jak i p. dra Bilińskiego na owe 400.000 zł. z funduszu krajowego już z tego powodu jest w stanie zwichnąć nasz zakład, iż nadając mu z góry zakrój instytucyi protegowanéj, łatwo doprowadzić może do urządzeń, odstraszających kapitały postronne.

Skoro więc pozytywne te projekta są wadliwe, przeto téż jako takie usuwają się z pod dyskusyi, tém bardziéj, że o statucie mowa właściwie być może wtedy dopiéro, gdy uznaną będzie forma odpowiednia. W téj

[1]) „Związek“ z r. 1876. str. 174.
[2]) „Związek“ z r. 1874. str. 129.

mierze zapatrywania różnić się muszą względnie do stanowiska, z jakiego kto na sprawę zapatrywać się zechce, z tego powodu przyznać muszę, że zwolennicy jednéj i drugiéj formy mieli racyą tak pod względem zarzutów nawzajem sobie czynionych, jakotéż i pod względem motywów, które ich skłaniały do obrony swych projektów, a jednak i jedni i drudzy błądzili, bo nie stanęli na gruncie praktycznym.

Co jest celem owéj centralnéj instytucyi kredytowéj dla stowarzyszeń? — Wytworzenie źródeł kredytu dla stowarzyszeń i regulowanie obiegu kapitału pomiędzy niemi.

Jakiemi środkami do celu tego zdążać może stowarzyszenie udziałowe, a jakiemi spółka akcyjna?

Stowarzyszenie udziałowe zamyśla otworzyć podstawę dla swego kredytu za pomocą poręki swych członków w myśl przepisów ustawy z d. 9. kwietnia 1873. r. i za pomocą tworzenia własnych funduszów, a składających się z udziałów swych członków i odkładania rezerwy.

Spółka akcyjna zaś zdążać będzie do zamierzonego celu za pomocą siły atrakcyjnéj, jaką każdy kapitał sam przez się wywiéra.

Kiedy należy spółkę organizować, jako spółkę zarobkową, a kiedy jako akcyjną?

Jeśli grono osób czy to fizycznych, czy moralnych zamierza podjąć jakieś przedsiębiorstwa, do którego jest w stanie złożyć odpowiedni kapitał, to w takim razie tworzą spółkę akcyjną — grono osób zaś nie mających dostatecznych kapitałów tworzy spółkę zarobkową, w któréj brak kapitału zastępują poręką swą majątkową.

Czy stowarzyszenia zarobkowe nasze w połączeniu z osobami trzeciemi są w stanie złożyć kapitał potrzebny do przedsiębiorstwa, kapitał, który wyłoniony z posiadania jednostek, a ukonstytuowany samoistnie w celu prowadzenia przedsiębiorstwa jest w stanie dostatecznie zużytkować siłę swą atrakcyjną, czyli też stowarzyszenia nasze tak są niezasobne, iż potrzebny do przedsiębiorstwa centralnego ich zakładu kredytowego kapitał zastąpić będą musiały czynnikiem, jakim jest poręka majątkowa?

W rozwiązaniu téj kwestyi zdaniem mojém spoczywa cały punkt ciężkości, od tego bowiem zależy głównie, jaką ma być forma związkowéj instytucyi kredytowéj.

P. dr. Zgórski oblicza, iż przyjmując formę udziałową bank stowarzyszeń może rachować na 100 000 zł. w udziałach członków, rekrutowanych tak z pośród stowarzyszeń, jak i osób prywatnych, czyniąc obliczenie swoje na podstawie zamknięć rachunkowych z końca 1875. roku[1]).

P. dr. Biliński wymaga dla spółki akcyjnéj na razie kapitału akcyjnego 100.000 zł. [1]). Jeśli p. dr. Biliński dobrze obliczył, iż kapitał akcyjny w téj wysokości a będący 40% wpłatą 250.000 kapitału z możliwością podniesienia takowego do pół miliona jest wystarczającym do odpowiedniego rozwinięcia siły swéj centralizacyjnéj, a p. dr. Zgórski należycie ocenił siły zasobów stowarzyszeń — i stowarzyszenia udziały według wymagania jego są w stanie od razu całkowicie uiścić — w takim razie wskazaną jest jedynie forma spółki akcyjnéj.

Wspomniałem uprzednio, iż mojém zdaniem p. dr. Biliński zbyt nisko oblicza potrzebę kapitału akcyjnego, błąd ten jednak odnoszę głównie do pierwotnéj sumy wpłacić się mającego kapitału akcyjnego, gdyż 100.000 kapitał w piérwszym zaraz dniu się rozpłynie i zmusi instytucyą do natychmiastowego rozglądania się za kapitałem obcym, który nie może tak obficie napływać, aby dochód z obrotu niemi i pokrył koszta administracyi i odrzucił dostateczny zysk czysty na dywidendę dla swych akcyonaryuszów, zwłaszcza, że stopa procentowa dla kredytu stowarzyszeniom udzielonego, jeśli dosięgnie 7%, to już będzie nieco naprężoną. Chcąc temu względowi zadość uczynić, sądzę należało oznaczyć kapitał akcyjny na 500.000 zł. z możliwością podniesienia go do jednego miliona, i na ten kapitał żądać na razie wpłaty 40% czyli sumy 200.000 zł. — bo jakkolwiek i ta wysokość nie usunie potrzeby szukania kredytu czy to u banków, czy u publiczności, to jednak sam przez się jest znaczniejszym, to też i siła atrakcyjna tém wydatniejszą — a tém samém umożliwi zniżenie stopy procentowéj ad minimum, gdyż stosunkowa administracya stanie się tańszą.

P. dr. Zgórski w obliczeniu możności ściągnięcia kapitału zakładowego sięgał cyfrą za nisko, a uczynił to z dwóch powodów, raz że od stowarzyszeń wymaga ulokowania w banku jedynie funduszów ich rezerwowych które osiągły sumę około 85.000 zł., z drugiéj strony za mało liczy na kapitał, jaki od jednostek napłynąć może. Wymaganie, aby fundusze rezerwowe miały służyć na założenie naszéj instytucyi, uważam jako sprzeczne i z naturą rezerwy i szkodliwe dla instytucyi, z powodów tychże samych, jakich dr. Zgórski na poparcie swego wniosku używa, rezerwa bowiem powinna zawsze tak być lokowaną, aby nią można każdéj chwili dowolnie rozrządzać. Wysokość przytém funduszów rezerwowych nie może służyć za miarę zasobności stowarzyszeń, tém bardziéj, iż pomimo postanowienia statutowego przeważnéj części stowarzyszeń, że fundusz rezerwowy ma z czasem osiągnąć wysokość 10% funduszu udziałowego, urzeczywistnienie tego przepisu zależy od różnych okoliczności, faktyczny zaś stan ogólny funduszów rezerwowych według rocznika dra Zgórskiego za 1876. rok wynosił

[1]) „Związek“ z r. 1876. str. 177.

[1]) „Związek“ z r. 1877. str. 62.

w 1875. r. 7% a w 1876. r. 8% udziałów wpłaconych, a więc u wielu stowarzyszeń nawet téj wysokości nie dosięga, a podobno u żadnego do wysokości przepisanéj nie dochodzi. Inną zatém może być miara uczestnictwa stowarzyszeń w przedsiębiorstwie centralnego ich zakładu. Miarą tą może być jedynie znaczenie, jakie taka instytucya dla każdego z osobna stowarzyszenia mieć może — dla jednych zatém stowarzyszeń, mianowicie obfitujących w kapitał obrotowy, nabycie akcyi czy udziałów banku będzie kanałem odpływowym dla téj nadwyżki, dla stowarzyszeń uboższych w kapitały miarą ich udziału powinna być własna potrzeba i to przeświadczenie, iż fundusz, który jedną ręką lokują, drugą pozyskać go mogą na czas potrzeby napowrót dziesięć lub dwadzieściakrotnie podwyższony. Interes własny stowarzyszeń jedyną zatem jest miarą ich uczestnictwa — a skoro z wielką łatwością stowarzyszenia są w stanie złożyć 100.000 zł. to przy małym wysiłku złożą 140.000 zł. a resztę pomimo ogólnych wyrzekań na ciężkie czasy, uzupełnią niezawodnie osoby prywatne.

Przyszedłem zatem do konkluzyi, iż centralny zakład kredytowy stowarzyszeń może liczyć na to, iż znajdzie kapitał zakładowy dostateczny, którego siła atrakcyjna umożliwi prowadzenie zamierzonego przedsiębiorstwa — a zatém wskazaną jest dla banku stowarzyszeń jedynie forma spółki akcyjnéj.

(C. d. n.)

Lustracya Towarzystwa Zaliczkowego w Białej.

Towarzystwo zaliczkowe w Białéj z powodu powstałych w łonie jego nieporozumień[1]), zażądało od Wydziału Związku, by tenże wysłał na miejsce delegata celem dokonania szczegółowéj lustracyi. Wydział uprosił do téj czynności p. Wojciecha Biechońskiego z Gorlic. który dokonał téj czynności w sposób prawdziwie wzorowy[1]) i przysłał Wydziałowi następujące sprawozdanie: Protokół z odbytéj rewizyi kasy i ksiąg Towarzystwa zaliczkowego w Białéj na mocy upoważnienia Wydziału Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie z d. 12. listopada 1877. l. 378.

Przybywszy do Białéj w dniu 17. listopada r. b. zgłosiłem się do bióra Towarzystwa zaliczkowego. gdzie w obecności p. Knichinickiego Fraǹciszka, kasyera Towarzystwa, Radomyskiego Ludwika, Władysława Gałeckiego, urzędnika c. k. starostwa w Białéj i członków Towarzystwa, oraz pp. Krasińskiego Edwarda, adjunkta c. k. urzędu podatkowego, Rudolfa Linnerta b. kupca i właściciela realności w Białéj i Buckiego Kazimierza, zastępcy kasyera Towarzystwa, jako téż w obecności dyrektora tego Towarzystwa p. Fraǹciszka Wyspiańskiego przystąpiłem do rewizyi kasy i znalazłem bądź w gotówce, bądź w zastawach, efektach i papiérach co następuje:

1. w banknotach austryackich . . . 431 zł. — ct.
   drobną monetą . . . . 15 „ 59 „
   w markach pruskich . . . . . . 116 „ — „
   razem w gotówce . . 562 zł. 59 ct.
   wyraźnie pięć set sześćdziesiąt dwa zł. i 59 ct.
2. w efektach: książeczkę wkładkową Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie l. 131 T. IV na imię Towarzystwa zaliczkowego w Białéj wydaną na 3.000 zł, Trzy tysiące zł. w. a., złożoną dnia 12. listopada 1877. r. na 6% opiéwającą.
3. w zastawach od członków: w papiérach publicznych:
   1 los m. Stanisławowa Nr. 5439 na 20 zł.
   4 losy brunszwickie Ser. 8103. Nr. 46 na 20 tal. Ser. 4646 Nr. 45 na 20 tal. Ser. 4646 Nr. 47 na 20 tal. Ser. 4646 Nr. 45 na 20 tal. i Ser. 4646 Nr. 46 na 20 tal.

---

[1]) Przerwa w wydawnictwie spowodowała opóźnienie w ogłoszeniu niniejszego protokołu z lustracyi Towarzystwa zaliczkowego w Białéj. Ogłoszenie to, choć spóźnione, wydaje nam się jednak w interesie Towarzystwa bialskiego niezbędném, gdyż „nieporozumienia“, o których na wstępie wspominamy, nie mogą być z naszéj strony przemilczane, jakkolwiek skutki ich dziś już może nie są dla Towarzystwa bialskiego groźnémi. Wzmiankowane nieporozumienia powstały między Dyrekcyą a pewną częścią Rady zawiadowczéj — względnie między Dyrektorem Wyspiańskim, a drem Stiasnem i jego zwolennikami — i przybrały takie rozmiary, że w walce nie gardzono żadnym środkiem, ani o ustępstwach wzajemnych mowy być nie mogło. Na nadzwyczajném zgromadzeniu dnia 18. listopada z. r. zwyciężył ostatecznie pan Wyspiański. Cztérech najgłówniejszych jego przeciwników wykluczono z Towarzystwa, przeprowadzono nowe wybory Rady i zarząd Towarzystwa pozostawiono dawnéj Dyrekcyi. W téj walce popiérała Dyrekcyą większość głosów włościańskich, którzy tu może z większą świadomością niż na wschodzie, działali w interesie Towarzystwa. Pomimo więc niekorzystnéj wzmianki w „Gaz. Narod.“ Nr. 258 z r. z., jakotéż pomimo otwartego listu b. prezesa Rady, p. Petery, zatytułowane „Zur Abwehr“, a wszystkim stowarzyszeniom w kraju rozesłanego — możemy z całą stanowczością — na podstawie szczegółowego sprawozdanie delegata Związku, jako też innych, równie poważnych informacyi donieść, że niechęć do p. Wyspiańskiego wywołana była pobudkami prywatnéj natury, że zwycięstwo p. Wyspiańskiego, choć z naruszeniem niektórych formalności odniesione, ostatecznie w danych okolicznościach najkorzystniejszém jest dla Towarzystwa, i że w końcu wszelkie zarzuty czynione p. W., jakoby Towarzystwo na swoją korzyść wyzyskiwał, są w obec dokonanéj lustracyi i powyższych informacyi zupełnie nieuzasadnione. Wyrażamy jedynie życzenie, aby rozwój Towarzystwa na przyszłość, był spokojniejszy i namiętności mniejsze w sprawach Towarzystwa odgrywały rolę, a żywimy nadzieję, że Towarzystwo bialskie po téj „gorączce“ wróci do naturalnego, zdrowego stanu. (Przyp. Red.)

[1]) Rzeczywiście może ten protokół posłużyć za wzór dla niejednéj komisyi rewizyjnéj. Nadmieniamy jednak, że rewizya ta wymagała czasu cztérech dni po dwanaście godzin dziennie. (Przyp. Red.)

2 akcye kolei żel. Nord.-Ost. Nr. 79130 na 200 zł. i Nr. 79129 na 200 zł.

1 obligacya indemnizacyjna Nr. 10481 na 200 zł.

1 los premii węgierskiéj pożyczki Ser. 5188 Nr. 43 na 50 zł.

Oprócz tego zastawy biżuteryi i różnego rodzaju sréber, które w porządku w kasie wertheimowskiéj przechowane znalazłem.

Gotówkę powyższą ad 1) wyszczególnioną sprawdziłem ze stanu księgi kasowéj, gdzie odnośne pozycye wykazały, iż kwota wyż wymieniona 562 zł. 59 ct. powinna się znajdować w kasie, od któréj klucze zewnętrzne posiadał dyrektor Wyspiański, zaś od wewnętrznéj szafki, gdzie gotówkę i zastawy znalazłem przechowane, są w ręku kasyera, lub jego zastępcy.

Skutkiem różnostronnych zażaleń, wychodzących od przeciwników obecnego dyrektora Wyspiańskiego, zniewolony byłem zrewidować stan pojedyńczych rachunków i w tym celu zacząłem od sprawdzenia księgi weksli i skryptów z od nośnémi dokumentami. Rezultat téj czynności okazał, iż Towarzystwo zaliczkowe tutejsze ma u członków na skryptach notaryalnie wystawionych, a w pewnéj części, mianowicie w wyższych kwotach intabulowanych, lub téż na wekslach z trzema przeważnie podpisami, a w razie zastawu, lub wyrównającéj wysokości udziału z dwoma, lub jednym podpisem ogólną sumę 51.044 zł. 68 ct. a mianowicie:

z roku 1875. niespłaconych	. .	2.583 zł.	68 ct.
„ 1876. „	. .	19.043 „	— „
„ 1877. „	. .	29.418 „	— „
Razem, jak wyżéj		51.044 zł.	68 ct.

wyraźnie: pięćdziesiąt jeden tysięcy cztérdzieści cztéry zł. i 68 ct.

Z rewizyi księgi wkładek oszczędności okazało się zgodnie z księgą kasową, iż w Towarzystwie tutejszém na 60 książeczkach ulokowanych jest wkładek, do d. 20. listopada niepodniesionych, 33.674 zł. 42 ct. Jedna z tych książeczek opiéwa na 5505 zł. jedna na 2698 zł. 99 ct., jedna na 2500 zł., jedna na 3262 zł., a cztéry po 2000 zł., inne zaś na drobniejsze sumy.

Terminy wypowiedzeń są zwykle praktykowane, a jakkolwiek obecnie trwające rozdraźnienie każe się spodziéwać, że przeciwnicy Dyrekcyi będą wpływać na strony, by zwłaszcza większe kapitały były wypowiedziane, to jednakże nie widzę przyczyny do zachwiania instytucyą zwłaszcza, że wypowiedzenia dotknąć mogą dwóch, wprawdzie poważniejszych cyfer, jednakże od wypowiedzenia do wypłacenia dzieli kasę kilka miesięcy czasu, w którym będzie mogła żądaniom stron zadość uczynić.

Badając naturę wkładek znalazłem, że Towarzystwo tutejsze zyskało sobie dotąd zaufanie u stron pracujących i włościan, i że — o ile mnie zapewniano, stan ten uważać należy za pomyślny zwłaszcza w obec istniejącéj kasy oszczędności i Banku przemysłowego, istniejącego w Bielsku, które oparte na poważnych kapitałach, znaczną część wkładek absorbują.

Co się tyczy długów Towarzystwa, to te ograniczają się do wypożyczonych w galicyjskiéj kasie oszczędności 4800 zł. na skrypt dłużny i w Towarzystwie wzaj. ubezpieczeń w Krakowie 2000 zł. Po za têm Towarzystwo posługuje się czasowo reeskontem weksli swoich członków w filii Banku narodowego; pośredni ten jednak kredyt nie jest wielki i mniemać można, że w przyszłości się rozwinie.

W udziałach członków znalazłem stan następujący:

w roku 1875.	wpłacono	6310 zł.	50 ct.	zwrócono — zł.	— ct.
„ 1876.	„	3965 „	06 „	„ 151 „	— „
„ 1877.	„	2279 „	49 „	„ 711 „	— „
w ogóle po 20. listopad 1877.	„	12555 „	05 „	„ 862 „	50 „
po odtrąceniu . . .		862 „	50 „		
Stan udziałów z d. 20 listop. 1877.		11692 „	55 „		

Wysokość udziałów pojedyńczych nie przechodzi Tysiąca zł., co uważać należy za zupełnie prawidłowe zwłaszcza w obec dość wysokiéj dywidendy, bo 10%, dotąd praktykowanéj.

W dziale kosztów administracyi przedstawia się stan nastepujący:

W r. 1875.	pobrano	59 zł.	03 ct.	wydano	918 zł.	20 ct.
„ 1876.	„	70 „	56 „	„	1639 „	66
„ 1877.	„	191 „	38 „	„	1769 „	93 „
Na koszta założenia					758 „	— „
razem	pobrano	320 zł.	97 ct.	wydano	5083 zł.	82 ct.

w któréj to sumie mieści się wartość inwentarza, płace zaś wynoszą: Dyrektor 500 zł. płacy stałéj i 500 zł. remuneracyi, kasyer 200 złr. i mieszkanie 312 zł. rocznie. W obec więc innych wydatków i podatków, uważam, że wysokość kosztów administracyi nie jest przesadzona.

Stan funduszu rezerwowego po dzień 20. listopada 1877. wynosi 1032 zł. zważywszy jednak na początkowy rozwój Towarzystwa, jest on dość wysoki. Zwróciłem tylko uwagę dyrekcyi, aby na przyszłość fundusz ten zostający w obrocie, był właściwie oprocentowany, gdyż Towarzystwo używało go dotąd darmo.

Wszystkie powyższe działy rachunków zostały w obec świadków na początku protokołu wymienionych, o ile możności, najszczegółowiéj sprawdzone, starałem się zaś o to, aby przeciwnicy Dyrektora byli obecnymi przy rewizyi, jakoż i głosy ich godziły się najzupełniéj na tę asystencyą, jakiéj użyłem, a zarzuty, jakie mi przedstawiano, okazały się albo przesadzonemi, albo wprost błędnemi. **Nadużycia żadnego nie znalazłem.** Książkowanie po ostatni dzień jest ukończone. Sposób prowadzenia rachunkowości praktykuje się taki sam, jak po innych towarzystwach, a jakkolwiek są pewne niedokładności co do formy, dziwić się temu nie można, albowiem kierujący biórem pan Wyspiański własną ręką prowadzi wszystkie książki i wykonywa wszystkie czynności, z których znaczna część była mu obcą i dopiéro w praktyce posługuje się bądźto własnemi spostrzeżeniami, bądź téż radą, z jaką mu przychodzi Związek, lub inne

bratnie instytucye. Uwagi moje co do różnych ulepszeń przyjęte też zostały przez p. Wyspiańskiego z zupełną przychylnością i mam prawo mniemać, że przy pomocy Patrona i Związku zdoła się instytucya rozwinąć z pożytkiem dla okolicy. Kończąc protokół rewizyjny podpisany przez obecnych członków, upraszam Szanowny Wydział Związku, aby ogłoszeniem rezultatu mojéj czynności zapobiegł mogącym się rozsiéwać pogłoskom, któreby Towarzystwu tutejszemu szkodzić mogły.

W Białéj, dnia 21. listopada 1877.

Wojciech Biechoński. Rudolf Linnert. Edward Krasiński. Władysław Junosza Gałecki. c. k. koncep. pkt. Namiestnictwa, jako członek Rady nadzorczéj i komisyi szkontrującéj. *Ludwik Radomyski*. członek Towarzystwa i komisyi szkontrującéj. *Kazimierz Bucki. Frańciszek Knihinicki*, obecnie członek Rady nadzorczéj i komisyi szkontrującéj. *Frańciszek Wyspiański.*

Ruch Stowarzyszeń.

Towarzystwo zaliczkowe w Birczy. Z ostatniego (za r. 1877.) sprawozdania tego Towarzystwa wyjmujemy ustęp następujący: „W dalszym ciągu sprawozdania naszego uważamy za powinność naszą, przedstawić Szanownemu Zgromadzeniu stosunek nasz do Wydziału Rady powiatowéj dobromilskiéj. Dla powiększenia funduszów obrotowych kasy naszéj udawaliśmy się między innémi także na wezwanie gmin powiatu sądowego bireckiego do Rady powiatowéj w Dobromilu z żądaniem, aby fundusze karne pod zarządem Rady powiatowéj zostające, w kasie naszéj lokowane były. Jakkolwiek fundusze tym sposobem uzyskane wedle zasiągniętych wiadomości nie byłyby tak wielkie, iżby obrót nasz kasowy znacznie wspomóc mogły, jednakowoż krok ten przedsięwzięliśmy w tym celu, ażeby tym sposobem poznajomić gminy z dobroczynną instytucyą naszą i przygarnąć ich pod nasze przed lichwą zbawienne skrzydła, przeto spodziéwać my się mogli, że Wydział powiatowy z całą chęcią, mając jedynie dobro publiczne na oku, przychyli się do naszego żądania. Lecz w tém doznaliśmy zawodu, a to tém bardziéj niemiłego, o ile Rada powiatowa dobromilska nie poprzestała tylko na pojedyńczém odmówieniu żądaniu naszemu, ale nadto w piśmie swém z 5. lutego 1878. do l. 1651. dla upozorowania tego odmówienia nieprawdziwych użyła powodów. Należy bowiem wiedzieć o tém, że ustawa o stowarzyszeniach zaliczkowych z dnia 9 kwietnia 1873. wyraźnie stanowi, iż towarzystwa zaliczkowe, których działalność do swych członków się odnosi, nie są na zysk obliczone, a nawet Państwo, które wszelkie przedsiebiorstwa finansowe ze stanowiska fiskalnego, jako przedmiot do opodatkowania uważa, ustawą z dnia 21. maja 1873. takim towarzystwom zaliczkowym przyznaje ułatwienia tak co do opodatkowania (?), jak i co do należytości stemplowych, uznając takie towarzystwa, jako ku ogólnemu dobru skierowane, na zysk nieobliczone, a tém samém na wszelkie poparcie ze strony Państwa zasługujące.

Wydział Rady powiatowéj dobromilskiéj w piśmie wspomnianém przytacza, że

a) „Towarzystwo zaliczkowe bireckie jest instytucyą prywatną, wyłącznie na zysk tego Towarzystwa podjętą, a nie na podniesienie dobrobytu gmin;

b) że przez lokowanie funduszów karnych w tém Towarzystwie nie zostałby cel tych funduszów osiągnięty;

c) że fundusze karne są na fundusz ubogich przeznaczone, który powinien być tak administrowanym, ażeby nietylko podupadłym członkom gmin pomoc [illegible], ale i fundusz ten stale na ten cel pomnażać.“

Powód pierwszy odparliśmy już z odwołaniem się do ustaw państwowych, wedle których statuty naszego Towarzystwa ułożone zostały i kasa zaliczkowa w Birczy w życie weszła. Co się zaś tyczy dalszych powodów, to zauważać możemy, że administracya Towarzystwa zaliczkowego w Birczy jest stosownie do przepisów rachunkowości ściśle prowadzoną, że wszelkie w niéj lokowane fundusze stale się pomnażają, i że należąc do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, doznaliśmy takiego poparcia i uznania, iż nam pierwsze instytucye finansowe w kraju, jak np. galicyjska kasa oszczędności we Lwowie, kredyt swój otworzyły. Z tych tedy powodów uważamy za nasz obowiązek w obec przeważającéj części członków naszych włościan, których podźwignienie materyalne mamy jedynie na oku, wystąpić w sposób pouczający w tym kierunku, iż wedle wyraźnego brzmienia §. 27. lit. *a* i §. 30. lit *b* ustawy gminnéj z dnia 11. sierpnia 1866. do własnego zakresu działania gminy należy w szczególności „wolny zarząd majątkiem gminnym, i (co w obecnym wypadku jest rozstrzygającém) postanowienia o sposobie użytkowania i zarządu „tego majątku i dobra gminy; wydzierżawianie, wynajmy- „wanie i lokowanie kapitałów“, że przeto w ich własnéj mocy leży na zwołać się mających w tym celu radach gminnych uchwalić lokowanie funduszów karnych w kasie naszego Towarzystwa; przyczém dodajemy, iż Rada zawiadowcza zastrzegła sobie już w téj mierze poczynić kroki odpowiednie, a porozumienia w tym celu z naczelnikami gmin powiatu naszego niebawem wdrożone zostaną“.

Dodamy w końcu, że Dyrekcya Towarzystwa birczańskiego udała się do Wydziału krajowego z prośbą o udzielenie pożyczki 2000 zł. na zakupno dla członków zboża na zasiéwy, które w miejsce waluty po cenach zakupna członkom Towarzystwa rozpożyczone będzie. Marszałek krajowy wyraził w obec reprezentanta Dyrekcyi tegoż Towarzystwa dla téj sprawy swoją przychylność.

Stowarzyszenie oszczędności i zaliczek w Pilznie z ograniczoną poręką zaprotokołowane, założone zostało, jak wiadomo, za inicyatywą delegata Związku p. W. W. Lecha jeszcze w dniu 4. listopada z. r. W skład zarządu téj no-

wéj instytucyi weszli pp.: Frańciszek Zawada, Józef Heinz, Leon Dreziński. Stowarzyszeniu temu można dobrą przyszłość rokować — obecnie wchodzi już w życie, udało się jedynie do p. Patrona z prośbą o wyjednanie pożyczki 5000 zł. w. a, gdyż dziś już niemal niepodobna rozpoczynać interes taki z pustą kasą. Jakby to się przydała instytucya kredytowa centralna!

Z Towarzystwa kredytowego miejskiego. C. k. Sąd wyższy kraj. nie zatwierdził wyboru notar. Morawieckiego na zarządcę masy — lecz natomiast ustanowił zarządcą adw. dr. F. Krattera.

Towarzystwo spożywcze w Samborze uchwaliło, jak nas wiadomość dochodzi, likwidować. — Szczegółów w téj sprawie dotąd nie posiadamy.

Stanisławowska spółka rolniczo-przemysłowa, nie dawno powstała, poszukuje w drodze „konkursu“ dyrektora. Proceder taki nie wydaje nam się wskazanym w obec ducha naszych instytucyi i ustawy o stowarzyszeniach zarob. i gospod. Pojmujemy, iż czasem trudny jest wybór Dyrektora z grona obecnych członków Towarzystwa i szuka się go po za Towarzystwem — oczywiście z zastrzeżeniem, że do niego przystąpi. Dla tego za odpowiedniejsze uważalibyśmy n. p. takie ogłoszenie: „Rada zawiadowcza Towarzystwa N. N. przystąpi dnia . . . do wyboru Dyrektora; członkowie Towarzystwa, lub téż inne osoby, które jednak do Towarzystwa przystąpić muszą, jeśli o posadę powyższą kandydować zamyślają, raczą się zgłosić u podpisanéj Rady.“

Z powodu walnych zgromadzeń, które się teraz licznie odbywają, przypominamy, że w myśl §. 35. ustawy z 9. kwietnia 1873. należy w tydzień po zgromadzeniu przedłożyć władzy politycznéj bilans i sprawozdanie za rok ostatni, a to pod karą do 100 zł.—Również należy w razie zmian w Dyrekcyi, oprócz zarejestrowania ich firmy, uwiadomić o tém instytucye większe, zwłaszcza te, z któremi Towarzystwo już jest w stosunkach, okólnikiem, którego wzór umieściliśmy w „Związku“ Nr. 43. z r. 1876.

Bilanse Stowarzyszeń zarobkowych za rok 1877.

Bircza. Towarzystwo zaliczkowe. Rachunek strat i zysków. Winien. Procenta wypłacone 578·51; procenta naprzód pobrane 479·14; koszta administracyi467·04; 10% kosztów założenia i mobiliów 42·61; czysty zysk za 1877. r. 134·42. Razem 1701·72. Ma. Procenta pobrane 1665·30; procenta naprzód wypłacone 36·42. Razem 1701·72. Bilans. Stan czynny. Gotówka w kasie z d. 31. grudnia 1877. r. 100·25; pożyczki udzielone na skrypta i weksle 12.576·85; pożyczki udzielone na zastawy 132·—; procenta na r. 1878. naprzód wypłacone 36·42; koszta założenia i mobiliów 383·57; koszta procesowe 5·62. Razem 13.234·71. Stan bierny. Udziały członków 2304·09; wkładki na rachunek bieżący 4222·06; wierzyciele 5785·—; procenta na rok 1878. naprzód pobrane 479·14; fundusz rezerwowy 310·—; czysty zysk za 1877. r. 134·42. Razem 13.234·71. Ogólny obrót kasowy 63.929 zł. 30 ct. Liczba członków 303.

Mościska. Towarzystwo zaliczkowe. Rachunek strat i zysków. Zyski: Odsetki uzyskane w 1877. r. 3200·61; odsetki zaległe w r. 1877. 632·18; odsetki zapłacone na 1878. 33·58. Razem 3866·37. Straty: odsetki wybrane za roku 1878. 158·47; koszta administracyi w roku 1877. 1182·82; 9. część kosztów założenia 91·74; zysk czysty za rok 1877. 2433·34. Razem 3866·37. Bilans. Stan czynny: Pożyczki na skrypta i weksle 28.740·41; koszta założenia 729·—; koszta procesowe 146·38; odsetki zaległe za r. 1877. 632·18; zapłacone odsetki na r. 1878. 33·58; gotówka pozostała z 31. grudnia 1877. 798·23. Razem 31.079·78. Stan bierny. Udziały członków 9.484·93; wkładki na rachunki bieżące z odsetkami dopisanemi po 31. grudnia 1877. 6.037·04; wierzyciele wekslowi 11.880·—; fundusz rezerwowy 1.086·—; odsetki pobrane na rok 1878. 158·47; zysk czysty za r. 1877. 2.433·34. Razem 31.079·78. Ogółem ruch kasowy 182.780·20 zł.

Wykoty. Towarzystwo zaliczkowe, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Bilans. Stan czynny: Stan pożyczek 12.023·14; gotówka w kasie 296·26. Razem 12.319·40. Stan bierny: udziały członków 1573·46; fundusz rezerwowy 118·22; wkładki 3272·52; wierzyciele 6950·—; administracya 71·64; reszta nadwyżki z r. 1876. 47·—; zwaga czynna t. j. nadwyżka za 1877. r. 286·56. Razem 12.319·40. Rachunek strat i zysków. Winien. Procenta wypłacone 663·59; koszta administracyi 130·05; nadwyżka za 1877. r. 286·56. Razem 1.080·20. Ma. Procenta pobrane 1.080·20. Ogólny ruch kasowy 60.758·72. Liczba członków 183.

Sprostowanie. W rozprawie umieszczonéj w „Związku“ pod napisem: „do sprawy centralnego instytutu kredytowego“ wkradła się omyłka. W Nrze 4. mianowicie na str. 19. szpalta 2., powiedziano, że nowa ustawa handlowa węgierska zniosła formę spółki komandytowéj. — Otóż tak nie jest. — Ustawa bowiem rzeczona zniosła jedynie formę „akcyjnéj spółki komandytowéj“.

OGŁOSZENIA.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski.

Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.